

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni podwiątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: W miejscu, W Austro-Węgrzech, W Państwie Niemieckim, W innych państwach. Rows show rates for monthly, quarterly, and annual subscriptions.

Prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadawać wprost do Administracji „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcji 41. Administracji Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Rekopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca. We Lwowie sprzedawano numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Pichna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA

REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy“ — Główna trafikarna w Ryńku — Agencja J. Hopasa i A. Selomonowej, ul. Szczępańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21. S. Sokolowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rochach. — W Wiedniu Herman Gottschmid (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukas Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wroclawiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norimberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inzeraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, okularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów.

Stanowisko Warszawy.

Kraków, 19 sierpnia.

(k. s.) Zachowanie się Warszawy wobec oczekiwanej oddawna zajęcia jej przez zwyciężące wojska sprzymierzone, czy też przez jedno z nich, stanowiło w patriotycznych sferach polskich przedmiot najrozleglejszych przypuszczeń, domysłów, a przedewszystkiem — obaw. Najlepsi znawcy Warszawy i najgorętsi jej miłośnicy wyrażali obawy, aby wrażliwa ludność jej, karniona od dwunastu miesięcy z taką usilnością słowiańsko-rusofilskim bigosem, nie uległa pod wpływem jakiegś chytro przygotowanej provokacji, nierozważnemu pędowi jakiemu i nie popełniła czegoś, co dla losów miasta i dalszego układu stosunków mogło mieć wpływ niebezpieczny.

Już w kilka dni po zajęciu Warszawy przez wojska księcia bawarskiego obawy te okazały się najzupełniej płonnymi. W miarę zaś, jak mnożyła się wiadomość z Warszawy i jak uzupełniała się obraz jej obecnego życia, obawy te ustępowały miejsca zdumieniu i zgola zachwytowi z powodu imponującego taktu i godności, z jakimi Warszawa przyjęła zwycięstwo.

Wieny od świadków rażących i od ludzi poważnych, którzy dopiero co wrócili z Warszawy, że spokój i poczucie godności, jakie w wielkich dniach ustąpienia Rosyan, a wręcz przeciwnie zwycięstwa ujawniła Warszawa, zaimponowały nie tylko polskim widzom tej sceny wielkiego dziejowego dramatu, lecz samym wojskom wkraczającym. Grzeszność? — ludzi kulturalnych i poczucie godności naturalnych gospodarzy i właścicieli miasta, — oto główne cechy tego zachowania się. Nie było śmiesznych dąsów jakichś, ale też ani śladu jakowejś niegodnej czolobitności, jakiegoś płaszczenia się przed zwycięzcą nie byłoby w Warszawie dojrzał.

Masa polskiej ludności warszawskiej okazywała się ponad wszelkie spodziewanie masą karną i zdolną do kierowania się zdrowym instynktem. Spokojowi i taktowi, panującemu na ulicach wielkiej stolicy odpowiadało w zupełności pełne głębokiego poczucia godności zachowanie się przedstawicieli naszego społeczeństwa. Prezydium Komitetu Obywatelskiego, który odrazu stanął wobec najważniejszych i najtrudniejszych zadań administracji miejskiej i wobec szeregu doniosłych problemów natury politycznej, bez wahania znalazło najwłaściwszą drogę postępowania.

Ks. arcybiskup Kakowski, który wbrew krążącym niedawno pogłoskom, stolicy swej wcale nie opuszczał, zajmując równie przykładem wielkiego taktu i cywilnej odwagi. Na dzień przed opuszczeniem miasta przez Rosyan zgłosił się do niego pewien generał rosyjski z zadaniem, aby odprawił w katedrze nabożeństwo dziękczynne z powodu — obietnicy autonomii, jaką w Dumie złożył Goremykin. Ks. arcybiskup odpowiedział, że z nabożeństwem takim wstrzyma się aż do — urzeczywistnienia tej autonomii, bo z powodu samych obietnic odprawić go nie myśli. Argument, którego użył jeszcze moskiewski generał, że chodzi tu o umocnienie uczuć patriotycznych ludności, które mogą być narazone na szwank z powodu oczekiwanej wojny do Warszawy Legionów polskich i ich agitacji, także nie trafił do przekonania dostojnego arcybiskupa.

Zupełnie nadzwyczajnym jest pospiesz i sprężystość, z jaką Warszawa już piątego dnia po zmianie panowania zaprowadziła u siebie proprio motu własne sądownictwo w miejsce wycofanego — rosyjskiego. Zorganizowane z prawników polskich sądy ukończono w dwa dni w mig w dwie instancje i rozpoczęły pracę, która obecnie znajduje się już w pełni rozwoju. Sekcja szkolna Komitetu Obywatelskiego poczyniła już zarządzenia w celu uruchomienia szkół i rozszerzenia ich sieci. Inna sekcja rozpoczęła działalność w kierunku badania szkół wojennych i organizacji pomocy dla okolic Warszawy. Słowem Warszawa przez tyle lat bezczynie gnębiona i stopą moskiewskiego najeźdźcy traktowana, natychmiast po ustąpieniu go odzyskała i wylana z siebie taki zapas

państwowo-organizacyjnej energii, taką zdolność do samorządnego życia, ujawnia taką jasną świadomość celów i środków tego życia, że w jednej chwili zadaje kłam kalumnii, jakobyśmy w niewoli wiekowej zatracili zmysł organizacyjny państwowej, jakobyśmy nie byli dojrzali do rządzenia sobą samymi.

Każdy nasz wróg i każdy domorosły sceptyk i pesymista na tym punkcie niechaj zwróci oczy na dzisiejszą Warszawę, a przekona się, że naród, którego stolica w możliwie najtrudniejszym momencie dziejowym zdolna jest rozwinąć taką organizacyjną energię, jest narodem o wy-

sokim instynkcie państwowym,

Zachowanie się Warszawy i ten ujawniony przez nią obecnie ogromny zryw organicznego i narodowego życia, muszą imponować obey. Nam zaś dodają otuchy i krzepią naszą wiarę, że wśród wszelkich, nawet najtrudniejszych okoliczności, potrafimy zawsze znaleźć najlepszą i najwłaściwszą drogę do lepszej przyszłości. Warszawie gorącej, łatwu zapalnej, lecz także głęboko mądrej i roztropnej Warszawie — cześć!

Zamknięcie pierścienia okalającego pod Brześciem.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 19 sierpnia.

Urządzenie donoszą 18 sierpnia 1915:

Podczas gdy niemieckie siły postąpiły wzdłuż lewego brzegu Bugu, wojska polnego marszałka porucznika Arza odrzuciły Rosyan z obu stron drogi prowadzącej z Białej w obręb działalności dział fortecznych Brześcia Litewskiego. Pierścień okalający na zachodnim brzegu jest zamknięty.

Na obszarze Janowa oczyściła armia arcyksięcia Józefa Ferdynanda południowy brzeg Bugu z nieprzyjaciela.

Na naszym froncie we wschodniej Galicji nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Zastępca szefa sztabu generała, v. H ö f e r, marszałek polny porucznik.

Zdobycie Kowna i dwóch fortów pod Modlinem.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 19 sierpnia.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera 18 sierpnia 1915:

Grupa wojsk generała polnego marszałka Hindenburga:

Twierdza Kowno wraz z wszystkimi fortami i ogromnym materiałem, między tem znacznie ponad czterysta dział, od dzisiejszej nocy znajduje się w niemieckim ręku. Wzięto je mimo najzaciętszego oporu szturmem.

Armie generała Scholza i Gallwiza posunęły się dalej w kierunku wschodnim. Ich najprędniejsze oddziały zbliżyły się do kolei Białystok—Bielsk.

Pod Modlinem (Nowo Georgiewskiem) wzięto szturmem dwa dalsze forty frontu północno-wschodniego. 600 ludzi wzięto do niewoli, oraz zdobyto 20 dział.

Grupa wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego:

Lewe skrzydło natrafiło na ponowny silny opór w odcinku Kamionki z obu stron Siemiatycz i nad Bugiem na południowy wschód od Siemiatycz. Wymuszono przejście przez te odcinki i nieprzyjaciela odrzucono.

Prawe skrzydło dotarło do południowego brzegu Bugu.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena:

Odrzucono nieprzyjaciela przez Bug i do przednich stanowisk twierdzy Brześć Litewski.

Na wschód od Włodawy posunęły się nasze wojska przez linię kolejową Chelm—Brześć Litewski w kierunku wschodnim.

Zachodni teren wojny.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera 18 sierpnia 1915:

W Wojezech nastąpiło przez bardzo obfite zużycie amunicji przygotowanie ataków francuskich na Schratzmaenne na północ od Muenster i na nasze stanowiska na południowy wschód od Sondernach. Przez kontratak zostały nieprzyjacielskie oddziały, które wtargnęły w nasze okopy, stamtąd wyparte. Na południowy wschód od Sondernach, pozostały w posiadaniu Francuzów zupełnie rozstrzelone małe kawałki okopów.

Naczelne kierownictwo armii.

Walki z Włochami.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 19 sierpnia.

Urządzenie donoszą 18 sierpnia 1915:

Na włoskim terenie wojennym walczono wczoraj gwałtownie na froncie Pobrzeża, podczas gdy na obszarze granicznym Karyntyi stosunkowo panował spokój, a w Tyrolu ogień ciężkich dział nieprzyjacielskich trwał dalej i stoczono kilka małych utarczek piechoty.

W Goryckiem odparto cztery włoskie ataki na San Martino.

Koło przyczółka mostowego Gorycyi panuje dalej stosunkowo spokój. Natomiast wrze koło przyczółka mostowego Tolmein zacięta walka. Także tu rozbiły się cztery nieprzyjacielskie ataki. Tak samo nie udało się wszystkim ataki nieprzyjaciela na nasze pozycje na wyżynach na północ od przyczółka mostowego Tolmein.

Na obszarze granicznym Tyrolu odparto włoskie ataki na Toblinger Riedel (teren Dreizinnen) i na Milegna (płaskowzgórze Folgaria).

W podnóżeniu usposobieniu, wzmocniona wspomnieniami ciężkich prób ogniowych i gorąco wywalczonych zwycięstw obchodzi dzisiaj na północy i południu c. i k. armia na polu bitwy uroczystość urodzin najwyższego wodza. Zgodnie, w dumnej pewności ponawiają stojący pod bronią synowie wszystkich narodów państwa swe ślubowanie wierności, które w ubiegłych dwunastu miesiącach tyłu najlepszych swą krwią przypieczętowało.

Zastępca szefa sztabu generała, v. H ö f e r, marszałek polny porucznik.

Walki z Włochami na morzu.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 19 sierpnia.

Urządzenie donoszą 18 sierpnia 1915:

Dnia 17 b. m. rano ostrzeliwano obsadzoną przez Włochów wyspę Pelagosa, podczas gdy równocześnie jeden lotnik ponad wyspą operował bombami, karabinem maszynowym i strzałkami, lotniczymi. Przytem zniszczono odbudowaną po ostatnim ostrzeliwaniu latarnię. Baraki i namioty zostały zniszczone strzałami, podmurowanie działa zdemolowano, oraz zniszczono kilka magazynów, kilka ustawionych na wybrzeżu stosów materiałów i kilka łodzi. Załoga skryła się w rowach strzeleckich i w podziemnych schroniskach i nie sjaśniała wcale oporu. Nie widziano nieprzyjacielskich morskich sił zbrojnych.

Komenda floty.



Przebieg prawego skrzydła rosyjskiego.

Kraków, 19 sierpnia.

Hindenburg przedził wielkiego księcia Nikołaja Mikajajewicza. Donosiłmy właśnie o przygotowywanym ostatnim, śmiałym, ale ryzykownym wysiłku armii rosyjskiej, która w odpowiedzi na atak mocarstw sprzymierzonych w centrum, wymierzony na Brześć Litewski, rzuciła się nagle impetem na wysunięty najdalej ku północy oddział armii Białowa i po przełamaniu ich runął raz jeszcze na Prusy Książęce. Po raz trzeci z rozpaczy gotowano się podjąć plan, który zawiódł już dwukrotnie w sposób straszliwy. I oto ten plan został udaremniony. Twierdza Kowno, stanowiąca ogromnie silny punkt oparcia dla prawego skrzydła rosyjskiego, broniąca linii Niemna i osłaniająca tem samem od północy armie operującą na granicy wschodniej Królestwa Polskiego, została wzięta szturmem. Prawe skrzydło rosyjskie, które wzdłuż Bobru i Niemna ciągnęło się aż do Rygi, zostało przebite. Armia, która wzięła twierdzę Kowno pod najstraszliwszy ogień 42-centymetrowych moździerzy, roznosząc ją formalnie w pył, będzie na tyle silna, aby wyłamana tu szerokie rozszerzyć i odrzucić części przebitego rosyjskiego frontu — już to w kierunku północno-wschodnim na linię rzeki Dźwiny, już ku południowemu wschodowi w kierunku Wilna.

Linia Brześcia Litewskiego zaczyna się już kruszyć. Wzięto z Kownem jeden z najważniejszych jej punktów oparcia, gdyż teraz rozpaczą się może pochód oskrzydlający, wymierzony na tyły tej linii od północy. Równocześnie armia Mackensena, usadowiona na prawym brzegu Średniego Bugu w okolicy jakby Damoklesowy miecz, zawieszony nad Kowlem, groźący przecięciem lewemu rosyjskiemu skrzydłu. Nadto wojska Mackensena zdolały przepłynąć się przez Bug daleko bliżej, bo w odległości jakichs trzydziestu kilometrów od Brześcia Litewskiego i poruszają się od Sławatycz nad Bugiem w kierunku północno-wschodnim, z wyraźną intencją dotarcia w ten miejscu do linii kolejowej Brześć Litewski—Kowel, przecięcia komunikacji pomiędzy Brześciem a trójkątem twierdz wolińskich i odcięcia Brześcia Litewskiego od strony południowo-wschodniej, a więc po prawym brzegu Bugu.

Rosyanie nie zdolali tedy jeszcze ustalić się na drugiej swojej linii wewnętrznej i zorganizować

zować się do ponownego oporu, a już dzięki poświęceniu pościgu przez sprzymierzone wojska aktualnie staje się dla nich zagadnienie dalszego odwrotu dla uniknięcia ponownego niebezpieczeństwa dostania się w matnię. Wnosząc z wypadków dotychczasowych, spodziewać się można, iż Rosyanie skwapliwie skorzystają ze sposobności do dalszej podróży i że na linii Brześcia Litewskiego nie zechcą jeszcze ustawić się do wielkiej bitwy. Albowiem cały tok zdarzeń, od wielkiej bitwy nad Dunajcem z początkiem maja, świadczy, że Rosyanie nie czują się na siłach do przyjęcia rozstrzygającej bitwy i że cofają się ustawicznie na dalsze tereny, byleby tylko ten rozstrzygający moment jak najdalej odwieść.

Front armij sprzymierzonych obecnie zaledwie o trzydziści kilometrów odległy jest od linii kolejowej Brześć Litewski—Białystok—Oswiec, przecinającej linię warszawsko-petersburską, oraz warszawsko-moskiewską. Poniżej Kowna trzymają się Rosyanie jeszcze na linii Niema, mając w swem ręku fortece Olitę i Grodno. Obie te fortece bardzo trudne są do zdobycia pochodem czołowym z powodu niedostępności swojej. Chroni je położenie naturalne mnogością rzek, jezior i bagien. Od Grodna w południowo-zachodnim kierunku zmierzają Biegi Bobru, zdążające ku Narwi, nad którym usadowiła się twierdza Oswiec. Posiada ona też same warunki naturalne, co dwie fortece poprzednie. Ostrzeliana była od miesięcy całych przez Niemców najcięższymi działami. Zdaje się, że ostrzelanie to nie odbywało się bez przerwy i że działa ciężkie musiały ciągnąć na inne odcinki frontu, skoro jednak dotychczas nie podjęto stanowczego szturmu. Poniżej Oswieca doskonałą obronę stanowi trójakt Bobru i Narwi i ciągnące się w nim olbrzymie Błoto Ławki. Dla ataku frontowego jest to baryera, trudna do pokonania.

Od ujścia Bobru ciągnie się dalej jako naturalna ostona przed Białostokiem bagnista, obfitująca w rozlewiska i meczary, linia Narwi w kierunku równoleżnikowym na wschód. Przed Białostokiem tworzy ona duży łuk, wygięty ku zachodowi, potem przernawszy linię kolejową Brześć Litewski—Białystok, przechodzi znowu w bieg równoleżnikowy w kierunku wschodnim. Aż do tego punktu linię kolejową można uważać za dostatecznie chronioną przez naturę terenu.

Od strony południowej chroni tę linię kolejową, począwszy od Brześcia Litewskiego, bieg Bugu, płynącego w kierunku północno-zachodnim aż do Makińki. Od strony zachodniej osłaniają bagniste prawobrzeżne dopływy Bugu Nurzec i Nurczyk. Częścią najlżejszą tego frontu jest przestrzeń linii kolejowej pomiędzy rzeką Nurcem a Narwią, albowiem przestrzeń ta jest zupełnie niemal odskonięta ku zachodowi.

W tę część frontu godzi też atak armij sprzymierzonych. Przekroczone Narwek poniżej ujścia Bobru pod Wizną i do tarto do rzeczki Sliny. Zdobyto przejście przez Nurzec, docierając do wzniesienia Brańska. W tej samej linii dalej ku południowi przeprowadzono się przez Bug koło Polichnowa. Równocześnie zaś po przebyciu rzek Tocznę, Klikawki i Krzyn, lewobrzeżnych dopływów Bugu, posuwają się wojska sprzymierzone na Konstanyń i Janów ku Bugowi, by Brześć Litewski zagrożony od północnego zachodu. Cała akcja zmierza tedy ku przecięciu linii kolejowej Brześć Litewski—Białystok i ku odcięciu połączeń z koleją petersburską i mińsko-moskiewską. Ruchy wojsk, wymierzone na Brześć Litewski, mają charakter koncentryczny osaczający.

Czy Rosyanie będą się bronić poważnie w Brześciu Litewskim? Zdaje się to po doświadczeniach dotychczasowych wiele wątpliwe. Rosyanie odwrót swój odbywają z mistrzowskim przygotowaniem. Fakt, że jenia w czasie tego odwrotu wzięto niewiele i że tylko w Modlinie trzeba było poświęcić pewną liczbę żołdaków, aby uniknąć katastrofy w razie niepowstrzymanego ataku armii Hindenburga od północy, fakt dalej, że pochód sprzymierzonych dotarł w ciągu tygodnia na odległość 20 kilometrów od Brześcia Litewskiego (Piszczac, Dobryńka), wszystko to wskazuje, że odwrót rosyjski jest porządnie zorganizowany i rozłożony na czas dłuższy, przeprowadzany niezawodnie na liniach kolejowych.

Kto wie tedy, czy w tej chwili nie odbywa się już kolejami dalszy transport wojsk wstecz, teraz zapewne już na linię Dźwina—Dniepr? Albowiem o linii tej w prasie zarówno rosyjskiej, jak państw sprzymierzonych z Rosją, od dłuższego czasu mówią coraz częściej.

T. D.

Bagna poleskie.

Zdobycie Brińska na północy, Białej i Dobrinki przed Brześciem Litewskim, Włodawy oraz osiągnięcie linii kolejowej Chełm—Kowel, oznacza zblizanie się sprzymierzonej armii niemiecko-austriackiej do ostatniej barykady, mającej bronić wnętrza Rosji od inwazyi z zachodu — do słynnych bagien, czyli „błot“ Polesia. Jak za Rygą gubernia pskowska, z szeregiem błot i jezior, tak za Brześciem Litewskim lasy, bagna i liczne rzeki Polesia stanowią mając nieprzebytą zaporę, poza którą pobita armia rosyjska uszykowała się ma do ostatecznego oporu armiom niemiecko-austriackim. Twierdza Brześć Litewski stanowi dla bagien Polesia tylko rodzaj przyczółka mostowego swojego rodzaju, broniącego linii kolejowych, stanowiących przejście przez te bagna.

Istotnie Polesie jest terenem trudnym do przebycia i z natury rzeczy obronnym, a zarazem jednym z najcięższych obszarów w Europie. Od porzeczka Bugu ciągnie się Polesie na wschód aż do Dniepru, z północy na południe sięga od Mohylewa do Kijowa na przestrzeni 400 kilometrów, a na zachodzie zwęża się w kształt trójkąta, którego wierzchołek stanowi Brześć Litewski. Od północnego zachodu przytka do bagien poleskich pomiędzy Białymostkiem a Brześciem w gubernii grodzieńskiej położona puszcza Białowieska. Na tej ogromnej przestrzeni między Bugiem a Dnieprem, obejmującej 88.000 kilometrów kwadratowych, czyli trzy razy większej od Belgii, ciągnie się kraj jednostajnie równinny, pokryty gęsto lasami (skąd nazwa), przerywany gęsto rzekami i rzeczkami, których rozlewiska stanowią niemal nieprzeprzany ciąg torfiastych bagien i jezior. Ośrodek ich stanowi dorzecze Prypeci, do której zbiegają się liczne dopływy: z prawej Turza albo Turza, Stochód, Styr, Horyń ze Szuczem, Swiha, Usza; z lewej Jasiółka, Cna, Lani, Szucz Litewski, Ptycz, Ipa i Wiń. Oprócz tego w obręb Polesia na północy wchodzi dolina Berezyny, na południe zaś Teretewa z dopływów Dniepru. Brzegi tych wszystkich rzek są niskie, spadek minimalny, i dlatego podczas przyboru wiosennego woda rozlewa się na ogromnej przestrzeni, zalewając okoliczne lasy. — Poniżej zaś pod wierzchnimi pokładami, które stanowią torfowiska, pod nimi są warstwy piasku, znajdują się bardzo grubo pokłady gliny, nieprzepuszczające wody, przeto grunta nie wysychają tu przez cały rok.

Monotonny, chociaż nie pozbawiony pewnej pośpiej wspaniałości widok, przedstawia ten kraj dla podróżnego, jadącego koleją, przecinającą bagna. Dziesiątki kilometrów jeden za drugim przejeżdża pociąg wśród meczarów, pokrytych dziewiczami niemal, jednostajnym lasem, bo składającym się wyłącznie z sosni; tylko po brzegach borów rosną brzozy, osiki i dęby, a wzdłuż potoków olszyny. Tu i tam samotna chata włościańska świadczy o obecności człowieka w tym, zda się, zupełnie pustym kraju. Przy zbliżeniu się do Prypeci, krajobraz zmienia się o tyle, że nagle i zupełnie znikają drzewa i dziewicz las zmienia się w nieprzejrzaną obszarę łąk meczarowych, porośniętych rzadkimi łożami i rokitami. To jest jądro bagien poleskich, naokoło Piska rozłożona Pińszczyzna, od której całe bagna poleskie biorą także nazwę błot pińskich.

Osady mieszkalne są rozrzucone, jak wyspy, po bardziej wzniesionych częściach Polesia. Są one jednak rzadkie, gdyż ziemia urodzajna stanowi wśród torfowisk i meczarów rzadkie tylko oazy, a te właśnie wzniesione punkty tworzą przeważnie wydmy piaszczyste. W znacznej mierze źródłem zarobkowania włościan jest tu pszczelnictwo. Na drzewach lasu koło osad ludzkich widać dużo plecionych z gąszi uli, które mieszkańcom nagradzają w części ubóstwo gleby. Osuszenie jednak tych gleb spowoduje w niej nadzwyczajnie korzystną przemianę, w osuszonych dobrach ziemia odznacza się wielką urodzajnością. To też, gdy od roku 1874 badania generała Zylńskiego wykazały, że poziom wszystkich bagien jest wyższy od doliny Prypeci, ku której mają znaczne nachylenie, rząd rosyjski rozpoczął prace na wielką skalę koło skanalizowania i osuszenia bagien poleskich. Prace te szły w tak szybkim tempie, że już po pięciu latach wykopano 950 kilometrów kanałów i osuszono około 17.000.000 morgów powierzchni. Obecnie zaś około trzech milionów morgów przez osuszenie zamieniono na pola uprawne, a jeszcze większe obszary na łąki, tak, że właściciel bagien pozostało obecnie tylko 2.644.000 hektarów. Skutki tego uwydatniły się nadzwyczajnie. Stan lasów, w których zaprowadzono racjonalną gospodarkę leśną, jest świetny, na roli zeznają na wielką skalę siał zboża, z meczarów znikła dawna błotna roślinność, złożona z sitowia, trzciny i turzycy, ukazywały się natomiast trawy i rośliny, właściwe prawdziwym łąkom; zmieniły się też wraz z glebą właściwości klimatu. Kanaly, obok osuszenia, spełniają także zadanie traktów komunikacyjnych, umożliwiając zostało wzbudzenie nowych dróg szosowych, cena ziemi wzrosła, załudnienie, przedtem niezmiernie rzadkie, bo wynoszące zaledwie 6 mieszkańców na kilometr kwadratowy (w Galicyi 11), powiększyło się pięciokrotnie.

Mimo to wszystko jednak Polesie przedstawia jeszcze największe bagna w Europie, których meczary, nieprzebyte topieliska, liczne rzeki, rzadkość osad ludzkich, wroście klimat, pełen wilgoci atmosferycznej i zgłębionych wyziewów, przedstawiają wielkie trudności posuwaniu się wielkiej armii. Prowadzą przez nie wprawdzie trzy linie kolejowe — na północny wschód do Mińska, na wschód do Homla, na południowy wschód do Kowla — i kilka traktów szosowych, ale dróg tych łatwo jest bronić cofającą się armii rosyjskiej na terenie, gdzie każda z licznych rzek, każdy szereg rozlewisk, jezior i błot stanowią może nową linię obronną.

Kiedy na tym terenie przyjdzie do owych walk pościgowo-odwrotowych, zależy od tego, jak przedko padnie Brześć Litewski, którego okalanie z trzech stron już się rozpoczęło.

Zakaz używania alkoholu w Rosji.

Na początku wojny ogłoszono w Rosji z wielkim krzykiem zakaz sprzedaży alkoholu (alkohol jest w Rosji monopolem rządowym). Zakaz nie udało się jednak; fakt ten stwierdzają nawet pisma rosyjskie, jak „Riecz“ i „Nowoje Wremia“. Słońce zaszło, nim doszło do zenitu. Z początku wojny nie zauważono rzeczywiście pijaństwa — twierdzi anonimowy autor w „Rieczy“. Do wstrętności przyczyniły się na wsi żniwa. W miesiące zaczęto zaś od początku wyrabiać rozmaite surogaty, zamiast wódki. Spożyte te surogaty tak źle oddziaływały na organizm pijących, iż sądzono, że fakta te odzwierciedla od pijaństwa, nawet nieuleczalnych alkoholików.

Skończył się jednak czas żniw, a życie szło dawnym torem. Nagle powstało w Rosji dziesiątki tajnych gorzelni i niedozwolonych składów rozmaitego gatunku alkoholu. Rozpoczęto bardzo energiczną akcję przeciw tym zakładom. Rząd przyrzekł urzędnikom wynagrodzenie za wykrycie tajnych składów wódki. Wedle urzędowych wykazów, wykryto w gubernii wileńskiej w ciągu ostatnich trzech miesięcy 1914 roku 58 tajnych gorzelni, podczas gdy w tych samych miesiącach 1913 roku wykryto tylko 14. Jednak w miejscach zamkniętych powstawały nowe, rozpoczęto fabrykację wódki w mieszkaniach prywatnych.

Co „Riecz“ tylko mimochodem zaznacza, o tem donosi dr Nowosielski, podając bardzo dokładne cyfry w piśmie „Russkij Wraec“. Według tego autora, zakaz rzędu rosyjskiego wyrobu i sprzedaży alkoholu zbankrutował. Od wydania tego zakazu, pijaństwo nie tylko się nie zmniejszyło, lecz przeciwnie, zwiększyło się w zatrważający sposób. — Według dra Nowosielskiego, stwierdzono w Petersburgu w czasie od 17 sierpnia do 13 września 1914 roku 26 wypadków śmierci z powodu obłądzenia alkoholowego, w czasie od 14 września do 11 października 1914 roku stwierdzono 33 takich wypadków, od 12 października do 6 grudnia 43 wypadków. Cyfry te stale wzrastają i dochodzą do 66 wypadków w ciągu lutego b. r., mimo, iż rząd rosyjski wydawał coraz surowsze zakazy sprzedaży alkoholu.

Z początku zezwolono na sprzedaż wódki w pierwszorzędnych restauracjach, później i tam zakazano sprzedaży, zezwalając wyłącznie na sprzedaż piwa i wina. W ostatnim czasie zakazano bezwzględnie w całej Rosji sprzedaży jakiegokolwiek rodzaju alkoholu, a mimo to pijaństwo nie zmniejsza się.

Badając stanowisko społeczne zmarłych z powodu pijaństwa, zauważyć można, że wypadki śmiertelne zdarzają się najczęściej w sferach, gdzie zazwyczaj tylko piją wódkę w małych ilościach. Szpital Obukowa w Petersburgu ogłasza statystykę pijaków. Między chorymi znajdują się ludzie, począwszy od 20 roku życia, należący do wszystkich klas społecznych.

Obwieszczenie.

C. i k. Naczelna Komenda Armii zamierza wydać w najbliższym czasie postanowienie, że od pewnego terminu począwszy, wolno będzie każdemu przybyć na krótki czas do twierdzy Krakowa za okazaniem paszportu do podróży względnie wiarogodnego świadectwa tożsamości — bez poprzedniego zezwolenia c. i k. Komendy twierdzy. Natomiast zezwolenia na pobyt w twierdzy dłużej jak na 8 dni, przysługuje wyłącznie c. i k. Komendzie twierdzy. Dzieci niżej lat 10 nie potrzebują tego zezwolenia.

Zanim nadejdą powyższe postanowienia, podaje się do publicznej wiadomości jak następuje:

- a) wydane w liczbie 100.000 stałe legitymacje w formie książeczki z nalepioną fotografią) za trzymają ważność nadal, to znaczy, że posiadacze tych legitymacji mogą w każdym czasie, bez ograniczenia w twierdzy pozostawać.
- b) Wystawione dotychczas niebieskie przepustki do pobytu w Krakowie (do odwołania, do ewakuacji, z terminem określonym i legitymacje dla uprawy pól) są i dalej ważne.
- c) Każdy cywilny mężczyzna lub kobieta, którym należy na tem, by zatrzymać się w Krakowie

dłużej, niż 8 dni (także aż do odwołania lub do ewakuacji), muszą do 31 sierpnia 1915 wystarać się w c. i k. Komendzie twierdzy (oddział dla spraw cywilnych) o udzielenie zezwolenia na pobyt.

Przepis ten dotyczy także tych, którzy mają przepustki na jednorazową podróż tam i z powrotem bez oznaczenia czasu.

Wskutek tego zarządzenia otrzymuje każdy w Krakowie przebywający jeden z dokumentów legitymacyjnych wymienionych pod a) b) c). Dokument ten należy zawsze nosić przy sobie i okazać na żądanie organom kontrolnym. Dłuższy, niż osmiodniowy pobyt w Krakowie należy nadto od dowodnego wykazania, że dotyczący w ciągu ostatnich trzech lat był szczepionym od ospy.

Osoby przebywające w twierdzy, które nie mogą się wykazać dokumentem pod a) i b) wymienionym, a chcą się starać o zezwolenie na stały pobyt lub aż do odwołania muszą nadto przedłożyć policyjne poświadczenie, że są stałymi mieszkańcami i nie opuścili fortecy od listopada 1914 roku.

Osoby przybywające do Krakowa na podstawie paszportu lub wiarogodnego świadectwa tożsamości, na pobyt przejściowy poniżej 8 dni, obowiązane są dać potwierdzić dzień przybycia u exponowanego na głównym dworcu c. k. komisarza policyjnego, względnie u komendanta oddziałów kolejowych i drogowych.

Ekspozytury dla kontroli przejeżdżających koleją urzędowe będą, od dnia 18 b. m. o godz. 12 m. 1 przed południem w Łobzowie, Grzegórkach, Szwosowicach, Borcu Fałęckim, Podgórze-Bonarcie, Podgórze-Mieście i Bierzanowie. — Komendy dworców w Krakowie, Podgórze-Płaszowie i Grzegórkach pozostają bez zmiany.

Przebywający w Krakowie dłużej, niż 8 dni bez zezwolenia c. i k. Komendy twierdzy będą ukarani i bezzwłocznie wydani z obrębu twierdzy.

Veltze Major m. p.

KRONIKA.

Kraków, 19 sierpnia.

Przyjazd namiestnika. J. E. Namiestnik Galicyi gen. piechoty von Colard przyjeżdża dziś do Krakowa i zamieszka w Grand hotelu. Namiestnik złoży wizytę przed południem komendantowi twierdzy krakowskiej, Ekscel. Kukowi, a w południe będzie na śniadaniu u delegata, dra Federowicza.

W piątek o godzinie 9 rano udział będzie audyencyjny tylko stronom interesowanym w biurze p. delegata.

W nabożeństwie w katedrze na Wawelu z okazji urodzin cesarskich w dniu wczorajszym odprawionem wziął udział w zastępstwie N. K. N. prezes dr Wł. Leopold Jaworski i członek N. K. N. radca dworu prof. dr Bolesław Wicherkielczyk.

Towarzyskie zebranie w Muzeum Narodowym w dniu 16 sierpnia 1915. Urządzeniem zebrania towarzyskiego zajęło się krakowskie Koło Ligii kobiet. Przybywających gości witała na sali przewodnicząca Ligii p. rektorowa Napoleona Cybulska. Rolę gospodyni oprócz wymienionych objęła też p. dr Markowa i p. Stejnowa. Bufet urządziły pp. Gałęzowska, Ostrowska, Seifertowa, Starzewska, Münnichowa, Górcka, Szuffinowiczowa, Pogonowska, Wesselyowa, Schillerowa, Wespasńska, Musiałkowska, Siedlecka, Świszczowska, Stolychowa, Hupkowska, Niedzielska, Chmielowa, Lubodziecka, Stawarska, Dolega, Parwowa. — Stołek z herbata objęły pp. Żeńska, Leszczyńska, Piszczorowa, Bukowska, a z chłodnikami pp. Pyłbińska i Kosmowska.

W kościele ewangelickim wczoraj z okazji urodzin Najjaśniejszego Cesarza i Króla odbyło się uroczyste nabożeństwo, przy którym pastor ks. Michał wygłosił kazanie.

Urodziny cesarskie. Staraniem prezesa gminy wyznaniowej w Podgórzu, p. Chaima Majerczyka, odbyło się wczoraj w synagodze miejscowej dla uczczenia urodzin Najjaśniejszego Pana uroczyste nabożeństwo. W zapelnionej po brzegi świątyni w obecności reprezentantów władz miejscowych po odprawieniu modłów wygłosił rabin p. Symche Frankel podniosłe kazanie, w którym dał wyraz wierności i przywiązania wszystkich ludów państwa do usłonej osoby sędziwego Monarchy naszego, zanosząc modły do Stwórcy, aby ukochnemu naszemu cesarzowi użył najdłuższego życia, by danem Mu było wwieńczyć dzieło tak pięknie się zapowiadającego odrodzenia ojczyzny.

Z powodu urodzin Najjaśniejszego Pana odbyło się w dniu 18 b. m. o godzinie 12 w południe w synagodze przy ul. Pobjezzie uroczyste nabożeństwo, na którym wśród nader licznej publiczności była obecna Rada wyznaniowa z prezydentem dr. Tillesem, radcy miejscy i reprezentanci licznych instytucji publicznych. Po odśpiewaniu psalmów wygłosił rabin dr Thon kazanie, zastosowane do okoliczności, poczem chóór odśpiewał hymn państwowy.

Z teatru miejskiego. Wczorajsze przedstawienie w teatrze miejskim poprzedziła manifestacja z powodu uroczystości urodzin cesarskich. Przed rozpoczęciem widowiska orkiestra teatralna odegrała hymn państwowy, którego licznie zgromadzona publiczność wysłuchała stojąc. Równocześnie na od-

ślonej scenie stanęli półkolem artyści i artystki sceny miejskiej, zgrupowani dookoła biustu cesarskiego, okolonego wieńcem zieleni.

Po manifestacji artyści odegrali wesołą komedię Hennequina „Pani prezesa“.

Z teatru ludowego. „Czar walca“, melodyjny wodewil w 4 aktach, ze śpiewami i tańcami będzie grany we czwartek, sobotę, niedzielę i wtorek. — Mnóstwo śpiewów, wesele krakowskie i tańce Niny Doll! przyczynią się do powodzenia tego wyborowego wodewilu.

Uroczystość w szpitalu twierdzy Nr 8. W dniu wczorajszym odbyła się w szpitalu twierdzy Nr 8 uroczystość ku uczczeniu 85-letniej rocznicy urodzin cesarza. O godzinie 10 rano odprawiono w pałacu „pod Baranami“ uroczystą mszę, celebrowaną przez kapelana wojskowego księdza Kowacza. Przed pięknym udekorowanym ołtarzem ustawił się chóór żołnierzy. Po mszy świętej oraz po odśpiewaniu hymnu cesarskiego, do zabranych chorych w gorących słowach przemówił komendant szpitala, lekarz sztabowy dr Baxa, zakończywszy trzykrotnym okrzykiem na cześć cesarza. — Przemówienie to powtórzyli w języku polskim, węgierskim i czeskim oficerowie tychże narodowości.

O godzinie 4 po południu odbył się tamże koncert dla chorych żołnierzy. Koncert rozpoczął kwartet smyczkowy Haydena op. 54 Nr 2, odegran przez pp. lekarzy wojskowych dra Walkowskiego i dra Machnika, oraz prof. Wereszczyńskiego i p. Waszkiewicza.

Solo skrzypcowe wykonał p. Waszkiewicz, który odegrał Nokturn „Fielda“. Panna Zofia Temnicka odpiewała arję z „Madame Butterfly“, „Te sknotę Galla“, oraz „Smutno“ Noskowskiego. — Pani Marya Dunikowska odegrała na fortepianie „Wedroca“ Szubert-Liszt, oraz „Polonez“ cisłom Chopina.

Po koncercie odbył się podwieczorek dla rannych żołnierzy; obdarzono ich też papierosami i wygranymi z tomboli, w której każdy los wygrał. Uroczystość trwała do wicozora, poczem rano w wesołym usposobieniu wrócili do swoich sal.

Nalepi na okna, wydane z okazji uroczystości dnia 16 sierpnia 1915, są do nabycia w składnicy wydawnictw N. K. N. Kraków, plac Maryacki 9/II.

Jubileuszowe karty i znaczki pocztowe. C. k. dyrekcja poczt i telegrafów apeluje do publiczności, aby przyczyniła się do najwydatniejszego i trwałego zasilenia funduszu dla wdów i sierot po poległych wojownikach przez zakupno jubileuszowych kart korespondencyjnych i wojennych znaczków pocztowych.

Za legitymacje wstępu na dworzec kolejowy — jak komunikuje prezydium gal. Stow. Czerwonoego Krzyża — wpłynęło na cele tej instytucji z puszek pozostającej w ręku Komendy dworca w ciągu bardzo krótkiego czasu 506 K 84 h. Przy tej sposobności Prezydium Stow. Czerwonoego Krzyża wyraziło podziękowanie Komendzie dworca za poniesiony trud w uzyskaniu tej kwoty.

Prezydium gal. Stow. Czerwonoego Krzyża na wezwanie Centralnego Związku Czerwonoego Krzyża w Wiedniu zwraca się do wszystkich humanitarnych instytucji w Krakowie i w kraju z uprzejmą prośbą o laskawe i natychmiastowe nadśledzenie dokładnego tytułu swej instytucji, adresu, nazwiska osób kierujących i bardzo zwziętego tryśnu działalności swej w czasie wojny. Daty te należy zaraz przelać pod adresem biura prezydium Czerwonoego Krzyża w Krakowie, ulica Basztowa 1, 6, II p.

Do nauczycieli emerytów. Rada szkolna okręgowa miejska donosi: Nauczyciele emeryci, którzyby chcieli za osobnym wynagrodzeniem uczyć w krakowskich szkołach ludowych — w roku szkolnym 1915/16, mogą zgłosić się z dokumentami służbowymi w sobotę (21 b. m.) o godzinie 12 w południe w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej (Podzamec 1, 1).

Czerwonka i tyfus w Krakowie. Magistrat krakowski wydał dla ludności naszego miasta następujące pouczenie:

Miejski urząd zdrowia zwraca uwagę na to, że od pewnego czasu zaczynają się mnożyć przypadki czerwonki (dysenterji) i duru brzusznoego (tyfusu).

Nie ulega wątpliwości, że powodem zwiększenia się ilości tych chorób są błędy higieniczne, popełniane przez ludność, zwłaszcza w porze spożywania w stanie surowym owoców i jarzyn. Chcąc uchronić się przed zakażeniem temi chorobami, wskażanem jest przede wszystkim zachowywanie pedantycznej czystości osobistej, mianowicie dokładne mycie rąk przed każdym jedzeniem i po użyciu ustępu, nadto po zetknięciu się z podejrzaniem przedmiotami, utrzymywanie czystości w mieszkaniach, a szczególnie w kuchniach; bardzo staranny wybór środków spożywczych, zakupiwanych na targach. Nie należy kupować pokarmów nieswieżych, nadpsutych, brudnie przechowywanych, niedojrzałych owoców. Nie należy pić naraz większych ilości zimnej wody, spożywać szybko większej ilości lodów, a wogóle do wszystkich celów tak spożywczych, jak gospodarczych używać wyłącznie przetworzonej wody wodociągowej, która jest stale kontrolowana. Używanie do jakiegokolwiek celów nieprzetworzonej wody studziennej jest niebezpieczne, zaś używanie wody wiślanej w obecnych czasach wprost niebezpieczne. Sta-

KAZIMIERZ TETMAJER.

WATERLOO.

(Koniec Epopoi — tom IV).

25 (Ciąg dalszy).

Zeszło się kilku sąsiadów i sąsiadki. Na czem kto mógł, posiadali w chacie generalowie i adjutantci. Powoli weszła za nimi do wewnątrz właścicielka chaty, potem jej mąż, potem nieśmiało, ostrożnie jeden sąsiad i drugi. Postawali przy drzwiach od sieni.

— Cesarz — rzekła cicho jedna kobieta.

— Cesarz — ktoś powtórzył.

— Śpi.

— Zmordowany.

— Boże!...

— Jaki co?

— Coś mieli, ser i chleb

— Idę ja po jaja.

— A ja po masło.

— Piotrze, u was są kury.

— Przynieść?

— Ale prędko!

— Może mu zimno? Pod płaszczem.

— Okryłabym go, ale nie śmiem.

— Dziecko, niech go dziecko przykryje.

— Macie czem?

— Nic dosyć czystego.

— Ja mu dam ze siebie tę chustkę. Dopiero na jarmarku kupiona.

— Możeby się pogniewał?

— Ale! dam mu!

— Niech go dziecko przykryje. Nie pogniewa się.

— Zuzka! Przykryj go.

— Kogo? Cesarza?

— Nasze chustki.

— Boję się, chrestna matko.

— Głupia! Nie widzisz, że kocię przy nim śpi? Przykryj go.

— Dajcie, chrestna matko.

— Nogi mu owiń.

— Widzicie: to to cesarz...

— Cesarz...

— Ten sam, co w Paryżu w królewskim zamku mieszkał.

— Królów robił.

— Królestwa rozbiłaj.

— Którego się cały świat bał.

— Który nad całym światem władał.

— Z córka cesarską się ożenił.

— Choć sam był synem notaryusza.

— Mera na Korsyce.

— Notaryusza.

— Ale! Notaryusza!

— Pono adwokata?

— Ojciec Anzelmie, czym synem jest? Wyście służyli za Ludwika w marynarce.

— Notaryusza.

— Widzicie! Na moje wyszło!

— Synka ma.

— Ma. Byłem na parady w Paryżu, jak się urodził.

— Chudziatko, gdzie to tata!...

— Widzicie, tak śpi, jak i każdy z nas. Taki moczal!

— O, o! Kocię go obudzi!

— Szelna do licha mu łapka sigła! Psiki!

— Cicho! Nie obudzi go. Twardo śpi. Ktoby kiedy powiedział, że taki moczal będzie spał między nami...

— Pił i jadł?

— Mleko, ser i bułkę pszenną.

— O! Są jaja!

— I kura.

— Skubecie prędko! Jak się obudzi, niech ma. Ktoby powiedział, że taki moczal będzie spał między nami...

— Tak blisko...

— Tę waszą chatkę to i za sto lat będą pokazywali.

— Jak jej kozaki, albo Prusaki nie spalą.

— On nie da! Oni tu już nie przyjdą, kiedy on tu!

— Ale jak odejdzie?

— Pójdzie na nich.

— Ba, sam mówił, że się kozaków boi.

— Niechby przyszli! Ani wojska nie trzeba, sami go obronimy!

— To przecie cesarz!

— Nasz cesarz!

— Nasz!

— Samaby na nich z widłami posłał!

— On teraz pół naszą straż!

— Sąsiedzie, schowajcież te szklanki i ten nóż, co niemi jadł. Bo to już tak, jak poświęcane.

— Dzieci wasze niech mają tę pamiętkę.

— I wnuki.

— I prawnuki i prawnuków dzieci! Cesarz z tej szklanki pił, tym nożem bułkę krajaj! *)

— Cesarz Napoleon!...

— L'Empereur...

Gdy cesarz obudził się, powiódł sennym wzrokiem po obecnych i mruknął:

— De Narbonne!

— Hrabiego de Narbonne niema z nami, najjaśniejszy panie — ktoś odpowiedział.

— A gdzie jest?

— Umarł w Torgan. (C. d. n.)

„KRYSZTAŁ“ Podgórze Słowackiego 25 **Warszawskich cukrów i czekolady** **Witolda Sobolewskiego**

zawiadania, że mimo wojny nie zastanowiła ruchu i poleca znane ze swej dobroci i wykwiutnego smaku **Warszawskie karmelki i cukierki puszkowe.** Zwracamy uwagę na znak fabryczny „Sobol“.

Spółka z ogr. odp.

rannie wybrane pokarmy należy odpowiednio przygotować przed spożyciem. Mleko należy przegotować. Pokarmy, które się spożywa w stanie surowym jak rzodkiewki, salaty i owoce, należy nadzwyczaj dokładnie przemywać przegotowaną wodą wodociągową, salaty nadto zalewać wrzącym octem. Ludzie o wrażliwym żołądku nie powinni w obecnym czasie w ogóle jadąc miżery, rzodkiewek, surowych owoców i salaty.

Osoby zajęte przygotowywaniem potraw powinny szczególnie baczyć na czystość swych rąk, należy też zwracać baczną uwagę na zdrowie tych osób. Pokarmy nie należy po ich sprządkowaniu długiej przechowywać i zawsze chronić je przed muchami, o których dziś wiadomo, że przenoszą choroby zakaźne.

Należy wystrzegać się picia alkoholu i zachowywać umiarkowanie w jedzeniu.

Unikać należy zbytecznego stykania się z osobami cierpiącymi na choroby zakaźne.

Polecenia godnym jest poddanie się szczepieniu ochronnemu przeciw chorobie i durowi brzusznemu.

Zbiórka książek dla rannych legionistów. Urządzona na początku b. m. w Krakowie przez sekcję szpitalną krakowskiego Koła Ligii kobiet zbiórka książek przyniosła plon nad wszelkie spodziewanie obfity, tak pod względem ilości, jakoteż i jakości zebranego materiału książkowego. Obok książek treści łatwej i beletrystycznej nie brakło dzieł poważnych i wartościowych, tak, że sekcja organizująca w swoim zarządzie zapatrzywanie rannych legionistów w książki, może uczynić zadanie prawie wszelkim życzeniom. W zbiorce brało udział 30 skautów w godzinach przedpołudniowych oraz około 20 po południu. Skautci obeszli domy i mieszkania w dzielnicach I—VI włącznie, spotykając się wszędzie z najżyczliwszym przyjęciem.

Składając podziękowanie wszystkim łaskawym ofiarodawcom, uprasza sekcja szpitalna te osoby, które zostały w zbiorce książek przypadkiem pominięte przez skautów, albo które mieszkają zbyt daleko, by były łaskawe podać swój adres do biura skautowego, Wolska 27, zawiadamiając zarazem o ilości książek przygotowanych oraz o godzinie, w której można skautów po książki przysłać. Skautci zgłaszający się po książki będą zapatrzywać w Wigintymy, których okazania należy zażądać.

Dola Królewicza. Piszą nam z Cieplic Trzczyńskich: W lipcu zeszłego roku przyjechał do Cieplic Trzczyńskich inżynier Feliks Radakiewicz z Królestwa Polskiego leczący się na reumatyzm. — Wskutek choroby, jako poddany rosyjski, został oddany do domu rodzinnego, bez najmniejszych funduszy do życia. Niedza, w jaką popadł, i niemożliwość prowadzenia kuracji pogorszyły chorobę do tego stopnia, iż stracił władzę w nogach i od siedmiu miesięcy nie może wstać z łóżka. Teraz grozi mu kalectwo, jeżeli w najkrótszym czasie nie otrzyma pomocy, którą mu ułatwiła egzystencję i prowadzenie kuracji.

Możemy się znaleźć dobrać ludzi lub też jaka organizacja, któraby dopomogła nieszczęśliwej ofierze wojny i uratowała ją od kalectwa. Nadmienić należy, iż p. Radakiewicz istotnie zasługuje na poparcie, o czym zresztą bliżej może poświadczyć lekarz miejscowy dr Stefan Filipkiewicz. Adres: Feliks Radakiewicz, Bade-Direktion — Trensen-Teplitz.

Z kraju.

Z uniwersytetu lwowskiego. Rektorat podaje do wiadomości, że rok akademicki 1915/16 rozpocznie się w normalnym terminie. Wpisy na półroczje zimowe trwać będą od 23 września do 8 października k. b. r.

Z Limanowej piszą nam: Na propozycję kilku poważnych obywateli zarządziła Delegatura Departamentu Wojskowego zbiorke pieniężną do puszek zamiast iluminacji z okazji wzięcia Warszawy. — Tym sposobem zebrano na cele Legionów K 51.48.

W dniu 8 sierpnia urządziła Delegatura i miejscowa Liga Kobiet uroczysty obchód narodowy dla uczczenia rocznicy 6 i 16 sierpnia 1914 r. — Rano odbyło się nabożeństwo uroczyste z kazaniem, po południu posiedzenie Powiatowego Komitetu Narodowego, a następnie w sali Sokola wieczorek marytano-wokalny, zakończony pastelem 1 aktywnym p. t. »Jak liście z drzew strącone«. Obchód urządzony wyłączenie siłami miejscowymi zasługuje na zanotowanie. Ogólny dochód wyniósł 171 K 95 h.

Ze świata.

Prasa czeska o s. p. Jerzym Żulawskim. Wszystkie prawie dzienniki czeskie rozpisały się w sposób bardzo sympatyczny o zmarłym w tych dniach poecie polskim, Żulawskim, który od lat należał w Czechach do najbardziej ulubionych autorów polskich. W tłumaczeniu czeskim wyszły »Wybór poezji Jerz. Żulawskiego«, a w przygotowaniu jest książkowe wydanie jego trylogii powieściowej »Na srebrnym globie«, »Stara ziemia« i »Zwycięzca«.

Polak biskupem dycecejalnym w Ameryce. »Wiarus Polski«, wydawany w Bochum, donosi, iż po raz pierwszy mianowany został Polak biskupem dycecejalnym w Ameryce. Jest nim ks. biskup sufragan Rhode, który powołany został na czoło dycecezy Green Bay w stanie Wisconsin. Do tej pory, mimo, iż w Ameryce żyje blisko 4 miliony Polaków-katolików, nie mieli Polacy amerykańscy ani jednego biskupa dycecejalnego. Po długich staraniach zdołano wyjednać zaledwie ustanowienie 2 polskich biskupów sufraganów. Dopiero teraz ks. biskup-sufragan Paweł Rodé został mianowany biskupem ku zadowoleniu całej Polonii amerykańskiej.

W niewoli rosyjskiej. P. Jan Antoni Leśniak ze Lwowa, który się dostał we wrześniu z. r. do niewoli rosyjskiej pod Lublinem, zawiadamia za naszem pośrednictwem swoją rodzinę, iż adres jego jest obecnie następujący: Petropawłowsk (akmolński okręg) przysiołek Biszul, 5 rota jeńców wojennych, Rosya, Sybir.

Choroba Piotra Carpa. Z Bukaresztu donoszą, iż zachorował ciężko Piotr Carpa, były rumuński prezydent ministrów, przyjaciel i zwolennik Austrii i Niemiec. Niektóre pisma podały mylnie, iż Carpa już umarł.

Pożar w fabryce zapalek „Solo“ w Suszicach. Znaane i u nas ze swych wyrobów fabryki zapalek „Solo“ są jednymi z największych w Austrii, po zakupieniu i rozszerzeniu starych zakładów w Suszicach. Przed kilku dniami, jak donoszą „Lidove Noviny“, wybuchł pożar w zakładach tej firmy, mianowicie w suszarni. Na szczęście ogień wczas spostreżono i natychmiast przybyły na ratunek dwie straże pożarne fabryczne, oraz ze Suszic-miasteczka i z Wolszowa. Połączonym usiłowaniami tych straży wraz z 200 żołnierzami udało się pożar u miejscowości i ograniczyć do tego jednego budynku.

w przeciwnym razie przybrały on rozmiary katastrofy. Szkoła wynosi 60.000 K.

W szkole Sztuk pięknych dla kobiet M. Niedzielskiej wpisy rozpoczynają się z dniem 20 sierpnia. Otwarcie szkoły nastąpi 2 września, naukę prowadzić będzie prof. Karol Tiehy. Ilość miejsc ściśle ograniczona. W dalszym ciągu przyjmują się dodatkowe wpisy na kurs wstępny i dziecienny. — Szpitalna 17, III p., od godz. 12—1.

Z państwowej szkoły przemysłowej. W państwowej szkole przemysłowej w Krakowie nauka w roku szkolnym 1915/16 obejmuje kurs I i II wszystkich trzech wydziałów, a nadto zamierzone jest otwarcie kursu rysunku dekoracyjnego dla uczniów szkoły artystycznego przemysłu. Wpisy odbędą się w dniach 1 i 2 września b. r. w kancelarii Dyrekcji (II piętro Gmachu państwowej szkoły przemysłowej, wejście boczne od ulicy Wenecja), od godziny 10 do 1. — Do egzaminu poprawczego mają się uczniowie tak z r. 1913/4, jak i z r. 1914/5 zgłosić w dniu 31 sierpnia w tych samych godzinach.

Repertoar teatru miejskiego.

We czwartek: „Kawiarenka“, krotoczwila Tr. Bernarda.

W sobotę: „Anioł stróż“ (L'ange du foyer), komedia w 3 aktach Flera i Caillaveta.

Repertuar Teatru Ludowego.

We czwartek: nowość: „Czar nocy“, wodewil w czterech aktach ze śpiewami i tańcami.

Dział ekonomiczny.

* Oferty na solone i świeże mięso z Danii. W biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie otrzymać mogą interesowane przedsiębiorstwa szczegółową informację w sprawie sprowadzenia mięsa solonego i świeżego z Danii.

* Z Izby Stowarzyszeń Rękodzielniczych i Przemysłowych. W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie wydziału Izby rękodzielniczej pod przewodnictwem radcy miejskiego p. Wincentego Wajdy, przy współdziałaniu instruktora Stowarzyszeń Przemysłowych, p. Witolda Ostrowskiego, oraz delegata władzy przemysłowej, radcy magistratu p. Michała Patkaniowskiego. Po przeprowadzonej szczegółowej dyskusji nad sprawą uruchomienia rękodzielnictwa w kraju naszym, tak ciężko dotkniętym skutkami wojny, w której to sprawie zabierali głos poszczególni delegaci celów, postanowiono:

1) Zwrócić się do odnośnych władz państwowych celem poczynienia w najkrótszym czasie kroków w sprawie ustalenia szkół wojennych, poniesionych przez rękodzielnictwo dla ewentualnych odszkodowań wojennych.

2) Celem uruchomienia zakładów przemysłowych i rękodzielniczych, zniszczonych wojną lub dotkniętych zastojem, postanowiono wnieść memoriał do władz krajowych o uruchomienie akcji kredytowej za pośrednictwem krajowego patronatu, celem uzyskania nowego źródła kredytowego w wojennej kasie kredytowej.

3) Dla podniesienia ruchu budowlanego w mieście Krakowie i dania możliwości zarobku licznym rzeszom rękodzielniczym i ukwalifikowanym robotnikom, pozostających bez pracy bądź to w Krakowie, bądź też w barakach ewakuacyjnych, postanowiono odnieść się do wydziału Kasy Oszczędności ze względu na nadzwyczaj korzystny stan wkładek o przeznaczeniu poważniejszej kwoty na rzecz uruchomienia pożyczek hipotecznych.

4) W związku z podniesioną poprzednie przez Izbę rękodzielniczą koniecznością sprowadzenia z baraków ewakuacyjnych liczących robotników, postanowiono zająć się planowem sprowadzeniem do Krakowa uczniów rękodzielniczych, celem umieszczenia ich w poszczególnych warsztatach, — uchwalamo powierzyć Związkowi katolickich terminatorów w Krakowie.

5) Z powodu braku przedstawień, że zarząd wojskowy oddaje niekwalifikowanym przedsiębiorcom roboty nie wykonywane we własnym zakładzie, postanowiono odnieść się z prośbą do Komendy twierdzy o wydanie zarządzeń celem wzięcia w obronę uprawnianych przemysłowców, ciężko dotkniętych wskutek wojny i stanu trwającego bezrobocia.

Ekonomiczny ruch monarchii z polskim obszarem okupowanym.

(Tel. c. k. Biura koresp.) Wiedeń, 19 sierpnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Rozwój ekonomicznego ruchu między polskimi ziemiami okupowanymi, które się znajdują pod austriacko-węgierskim zarządkiem wojskowym a oboma państwami monarchii, stanowi dla powołanych kół wojskowego zarządu przedmiot ciągłej uwagi i gorliwych starań.

Przedstawiamy tu krótki przegląd tych zarządzeń, jakie wydano celem zainicjowania tego ruchu i ożywienia go.

Ruch osobowy.

Ścisłe dozorowanie ruchu osobowego jest wskazanem położeniem wojennym. Zaprowadzono jednak stopniowo ułatwienia, a zwłaszcza zniesiono karty przejścia (Passierscheine) — najistotniejszą przeszkodę ruchu. Ruch osobowy został rozporządzeniem naczelnej komendy armii z dnia 16 lutego b. r. jednolicie uregulowany. Późniejszym rozporządzeniem z 31 maja 1915 zniesiono w obrębie terenu okupacyjnego przymus pasportowy.

Przy podrózach z zewnątrz na teren okupacyjny musiانو zatrzymać przymus pasportowy; nie stawia się jednak żadnych dalszych wymogów, ograniczających się tylko do obowiązujących według ostatnich rozporządzeń austriackiego i węgierskiego rządów w sprawie pasportów z lutego 1915. Nadto żąda się podania celu i miejsca jazdy oraz zawiązania przez ministerstwo wojny lub naczelną komendę etapową. Dla ułatwienia uzyskania wizy, a szczególnie dla podniesienia ruchu między monarchią, a terenem okupacyjnym, utworzono ostatnimi czasy miejsca zawiązania pasportów w Krakowie i Granicy, któreby podróżni handlowi i tak przejeżdżający. Odnosnym organom zalecono żywcem zalewanie podań o wizowanie.

Ruch towarowy.

Zakaz ruchu towarowego w obrębie obszaru okupacyjnego został zniesiony.

Import do terenu okupowanego. Przepisy cłowe, które okazały się potrzebne

dla ustanowienia jednolitego okręgu cłowego z Niemcami i dla przeszkodzenia spekulacji artykułami, podlegającymi pośredniemu opodatkowaniu, zostały wydane w zwykły sposób i przy znacznym zmniejszeniu rosyjskich cel, które w myśl konwencji habskiej miały obowiązywać. Przewidziano jest możliwość udzielenia zniżek cłowych i wolności cłowej dla mieszkańców dotkniętych przez wojnę, a wszystkim funkcjonaryzmem polecono rozumne stosowanie taryfy cłowej. Pozwolenia na wywóz dają ministerstwa skarbu w najżyyczliwszy sposób. Celem zaoszczędzenia dochodów co do potrzeby uwzględnienia poszczególnych podań i dla ułatwienia stosunków ruchu, utworzono biura wywiadowcze w Krakowie, Noworadomsku i Piotrkowie. Pozwolenie na wywóz można uzyskać tylko przez te biura w odnośnych ministerstwach skarbu. Nadto udziela się ogólnych pozwoleń na wywóz większych kontyngentów i oddaje się poszczególne dostawy proszącym o to interesantom.

Wywóz z okupowanego obszaru.

Usiłowania zarządu wojskowego zdążają do tego, aby będące do rozporządzenia w okręgu okupowanym artykuły skierować do monarchii. Zwrócono się do odbiorców monarchii i zainicjowano w okręgu okupacyjnym myśl odpowiedniego zorganizowania wywozu. Głównie idzie o odybaj, gęsi i kartofli. Byłoby bardzo pożądanem, by koła prywatne połączyły swe usiłowania ze stranimi zarządu wojskowego, aby użytkować te artykuły dla krajowej ludności. Szczególnego współdziałania należy oczekiwać po większych stowarzyszeniach konsumcyjnych i po innych interesantach, którym wspomniane biura informacyjne udziela wszelkiego poparcia.

Usiłowanie zarządu wojskowego celem coraz większego ożywienia ekonomicznego ruchu między obszarem okupacyjnym a monarchią, znajduje poparcie w fakcie, że między ludnością Austro-Węgier a mieszkańcami okręgu okupacyjnego istnieją także pod względem kulturalnym i socyalnym liczne wzajemne stosunki, dla których rozwinięcia powstała rzeczowa podstawa wobec dotychczasowych sukcesów wojny.

Otaczanie Brześcia Litewskiego.

(Tel. własny »Nowej Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

Korespondent wojenny budapeszteńskiego »Pesti Hirlap« donosi:

Brześć Litewski został otoczony od południowego zachodu. W tym miejscu poniosła gwardya rosyjska i wojska syberyjskie kilkukrotnie klęski.

Odstąpienie Rosyan poza linię tej twierdzy jest ogólne.

Pojmany w niewolę nadporučnik rosyjski opowiada, że rozpad ofensywy austriackiej był jak rozpad huraganu.

Dla Rosyan na długi czas mowa być może tylko o defensywie.

Zatopienie krążownika angielskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.) Berlin, 19 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi:

Dnia 17 sierpnia o godz. 10 wieczór zaatakowało pięć łodzi jednej z naszych flotylli łodzi torpedowych koło Horns-Riss na zachodnim jutrlandzkim wybrzeżu angielski nowoczesny mały krążownik i ośm kontrtorpedowców i zatopił za pomocą torped krążownik i jeden angielski kontrtorpedowiec. Nasze siły zbrojne nie doznały żadnej straty.

Zastępca szefa sztabu admiralicy marynarki Behncke.

Obrzucenie bombami „City“ londyńskiego.

(Telegram c. k. Biura koresp.) Berlin, 19 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: W nocy z 17 na 18 b. m. zaatakowały nasze okręty powietrznej marynarki znowu Londyn. Obrzucono obficie bombami londyńskie »City« i ważne zakłady nad Tamizą i zaawazono przytem dobre skutki. Oprócz tego obrzucono skutecznie bombami zakłady fabryczne i piece fabryczne koło Woodbridge i Ipswich. Okręty nie doznały mimo silnego ostrzeliwania żadnego uszkodzenia i wszystkie powróciły.

Zastępca szefa sztabu admiralicy marynarki Behncke.

Wzmocnienie draki na Dardanele.

(Tel. c. k. Biura koresp.) Konstantynopol, 19 sierpnia.

(Doniesienie Agencji telegraficznej Milli). Turecka kwatery główna donosi pod datą dnia 15 sierpnia: Na froncie dardaneleńskim wprowadził nieprzyjaciel do walki od dnia 6 sierpnia pięć nowych, świeżo wyładowanych dywizji, jednakże nie zyskał żadnego sukcesu i pozostał uwiązany na stokach brzegu morskiego. Wezoraj odparto atak nieprzyjaciela w okolicy Anafarta wśród znacznych strat dla nieprzyjaciela. Wielu nieprzyjacielskich żołnierzy wzięto do niewoli. Zdobyto dwa karabiny maszynowe i wiele karabinów. Wojska nasze zajmują wszędzie stanowiska, panując nad stanowiskami nieprzyjaciela. Przed Arburum trafila nasza artylerja łódź torpedową nieprzyjaciela, która, paląc się, odjechała.

O obronę włoskich miast nadbrzeżnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.) Chiasso, 19 sierpnia.

»Corriere della Puglie« donosi, że komitet pomocy obywatelskiej w Bari zwrócił się do prezydenta gabinetu Sakandry z telegramem, w którym wskazuje na wielkie niebezpieczeństwo,

wynikające dla miasta ze strony ataków lotniczych nieprzyjacielskich i powołując się na zapewnienie rządu, że miastu nie może nie grozić. Telegram wyraża żywe ubolewanie, że miasto zupełnie nie jest bronione i komitet, jakkolwiek nie poczyna się w prawie do zwracania premiejowej uwagi, jakimi środkami miasta nadbrzeżne mogą być bronne, zwraca się jednakże z prośbą o skuteczne zarządzenia, aby zapobiedz przeciwrządowej agitacji.

Koszta wojny we Włoszech.

(Tel. c. k. Biura koresp.) Lugano, 19 sierpnia.

»Stampa« przynosi artykuł byłego włoskiego ministra skarbu Ferrarisa o stanie finansowym Włoch, w którym tenże podaje koszta wojenne po koniec grudnia w sumie sześciu miliardów lirów.

Dla pokrycia ma rząd rozpocząć z Anglią rokowania w sprawie pożyczki.

Sympatye dla Austrii w Atenach.

(Tel. wł. »N. Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

»Südslawische Korresp.« donosi z Aten: Na scenach greckich ukazują się dziewczęta, ubrane w stroje huzarów i ułanów austriackich, powiewają austriackimi chorągiewkami, publiczność zaś wyraża radość: Niech żyje cesarz Franciszek Józef! Niech żyją Austro-Węgry! Manifestacje krzywo: Precz z Francją! — czego nie było dotąd za pamięci ludzkiej.

Przyjaźń Bułgarii dla mocarstw centralnych.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Sofii: Minister skarbu Tonczew oświadczył interwiewerowi, że przyjaźni stosunek Bułgarii do mocarstw centralnych ani odrobnie się nie zmienią.

Sprawa Salonik.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

»Südslawische Korrespondenz« donosi z Aten: Gunaris oświadczył, że wiadomość o groźbem obsadzeniu Salonik przez Włochy jest fałszywa.

Sytuacja w Finlandyi.

Wiedeń, 19 sierpnia.

»Reichspost« podaje za »Magdeburgische Zig«:

Wedle doniesień dzienników z Petersburga, czynią w Finlandyi rozmaite zarządzenia ostrożności. Wszelkimi uzbrojeniem odebrano udzielone pozwolenie na pobyt.

Podany państw zaprzyjaźnionych dano czternastodniowy termin, państw neutralnych zaś pięciodniowy do opuszczenia Finlandyi. W Helsingforsie przeważną liczbę zarządu gminnego oraz wielu posłów na Sejm fiński wsadzono do więzienia.

Niepokoje w Rosyi.

Wiedeń, 19 sierpnia.

»Reichspost« donosi z Kopenhagi: Do »Tidende« telegrafują: Z obszaru Uralu dochodzą wieści o poważnych niepokojach. Także i w Kijowie przyszło do starć pomiędzy rewolucjonizującymi robotnikami a siłą zbrojną.

Przesilenie ministerjalne w Paryżu.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Hagi: Tutajże depesze donoszą: W tym tygodniu musi nastąpić rozstrzygnięcie przesilenia ministerjalnego w Paryżu. Poincaré grozi ustąpieniem na wypadek, gdyby partje radykalne miały forsować przesilenie.

Wiedeń wobec zdobycia Rowno.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.) Wiedeń, 19 sierpnia.

Wiadomość o zdobyciu Kowna, którą w południe podano do wiadomości w wydaniach nadzwyczajnych, wywołała radość niezwykłą.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 19 sierpnia.

Nowi ryccerze »Złotego Runa«.

Wiedeń. »Wiener Zig« ogłasza: Cesarz zamianował najwyższego marszałka dworu dra Augusta hr. Zichyego, dalej ks. Jana Schwarzenberga i najwyższego koninszego Ferdynanda hr. Kinskyego ryccerzami »Złotego Runa«.

Hołdowniczy telegram.

Budapeszt. Prezydent gabinetu hr. Tisza wyśtosował do cesarza telegram hołdowniczy, w którym imieniem rządu i obu Izb parlamentu wyraża z okazji urodzin życzenia. Depesza kończy się słowami: »Oby cesarz jeszcze długo po skończonych wielkich zapasach wraz ze swymi ludami korzystał z błogosławieństwa dobrego, dobrze zasłużonego honorowego pokoju«.

Na to odpowiedział cesarz jak następuje: »Wyrażony w imieniu obu Izb parlamentu i imieniem rządu węgierskiego z okazji mych urodzin hołd przyjmuję z gorącą podzięką. — Z uczuciem zadowolenia widzę występujące ze szczególną serdecznością podczas ogromnych bojów monarchii jedność moich ludów i ufam Wszelchomemu, że bohateriska ofiarności moich ludów znajdzie w błogosławieństwie wywalczonego pokoju godną zapłatę«.

Nowy poseł szwedzki w Szwajcaryi. Sztokholm. Były minister spraw zagranicznych, hr. Ehrensward, zamianowany został posłem w Bernie szwajcarskim.

Werbunek w Anglii.

Londyn. »Times« donosi, że agenci werbujaicy mężczyźni do wojska mają, według rejestru narodowego obecnie, trzy razy osobiście jawić się u każdego zdolnego do broni mężczyzny, by go nakłonić do wstąpienia do armii.

Kontrabanda bawelny.

Waszyngton. (Doniesienie Biura Reutersa). Anglia, Francya, Włochy i Belgia porozumiały się w sprawie uznania bawelny za kontrabandę.

SKŁADKI.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach Dzieci szkolne z Gronkowa z pow. Nowy Targ 10 K; Maryla Lityńska 10 K ku uczczeniu dnia imienia nieobecnego męża; Tadzio i Jania Ciombrowscy 4 K; Antoni Kości — Olomuńca za pośrednictwem adw. dra Oswalda Theimera 25 K jako grzywny w sprawie z drem Aleksandrem Gottliebem z Krakowa.

Na Legiony polskie

złożyli w administracji »Nowej Reformy«: Jaś Zlatokal i Adaś Paulo 10 K 50 h, zebrane za wisioriki własnego wyrobu.

Odpowiedzialny redaktor: Michał Konepniński.

Wydawca:

Rudolf Osman.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Poszukiwanie zaginionych.

Leokadya Kostorzewska

zawiadamia pp. Dudków w LUBLINIE, że obecnie znajduje się z dziećmi i siostrą Stanisławą

W KRAKOWIE, ULICA SOBIESKIEGO Nr 7. 5480 1 2

Rezalia Strzyżewska matka dyrektora Pow. Kasy Oszczędn. zmarła w Krakowie w 84 r. życia dnia 18 sierpnia 1915 r. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4 po południu z domu żałoby przy ul. Pijarskiej l. 1.

USTREDNI BANKA

(Centralny Bank czeskich kas oszczędności) FILIA W KRAKOWIE, powróciła z Wiednia wraz z kierownikiem p. Stejskalem.

Bank rozpocznie urzędować za kilka dni po nadejściu reszty personalu z księgami. Wkładki jednak można w Banku lokować zaraz, na potwierdzenia tymczasowe, w godzinach urzędowych od 9—12 przed południem, Linia A-B, wchód z ulicy św. Jana l. 1, na 1-szem piętrze.

REUMATYZM, nerwowe, migreny, grypczne, porażenia i t. p., idealnym środkiem jest Sapomenthol - - - Matuli.

Sprzedaj jedynie w stoikach po K 1.00 i 6.— we wszystkich aptekach i drogeriach. Wyślijka wprost z fabryki:

Apteka Eugenjusza Matuli w Radomyslu Wielkim.

Pensyonat A. Boronkiej

Kraków, ulica Karmelińska l. 22. Pokoje z utrzymaniem. Tamże obiady w miejscu lub na miasto. 1550

Centralne Biuro

pośrednictwa pracy, służb i posad Stefani Voglerowej Kraków, ulica Gołębia l. 8, parter, zostało z powrotem otwarte. 5484-3

Dr JAN GAIK

specjalista chorób wewnętrznych i nerwowych, długoletni kierownik-lekarz Zakładu wodoleczniczego w Zakopanem

ordynuje od godziny 3—5 po południu. Plac Maryacki L. 7 (przy kościele św. Barbary). 5201-15

SZYNY, ZWROTNICE, WÓZKI KOLEJOWE i t. p. — Firma Roessemann et Kühnemann posiada na składzie do natychmiastowej sprzedaży, lub do wynajmu: 29 km. toru, 68 zwrotnic i 360 wózków. — Zgłoszenia przynajmniej szef biura JULIUSZ WEISS, WIEDEŃ, II., Lessingasse 19. 4440

SPECYJALNE SKŁADY WÓD MINERALNYCH pod firmą N. Trauma Syn

zostały na nowo otwarte. KRAKÓW TARNÓW ul. św. Gertrudy L. 23. ul. Wałowa L. 2.

Hurtowna sprzedaż win, koniaków i rumu LUDWIK LEWICKI Kraków Rynek 15. Piwo, Pilznieńskie. — Znakomity Porter krajowy, tenczyński,

Poszukiwanie zaginionych.

Jan Süsse poszukuje swego syna Tadeusza, który pod pseudonimem „Sohtys” służył przy Strzelcach polskich I baon, IV komp., II pluton. Ostatnia wiadomość nadeszła 28 września 1914. Ktoby miał jakikolwiek wiadomość o zaginionym, raczy łaskawie podać do biura Sokołowskiego, Lwów, 3 maja 5. 5491 3 3

Helena Wojciechowska z Jarostawia prosi gorąco kolegów F. Wojciechowskiego, kadeta 9 pułku (Jarostawskiego), o wiadomości, czy prawdą jest, iż pod Krasnikiem został wzięty do niewoli. 5405 5 10

Janina Kowalska, lat 13, brunetka, o ciemnej cerze, czarnych oczach, ubrana w stary granatowy kostium gimnastyczny z czerwonymi szlami, czarny fartuch, pelerynę, w chusteczce czerwonej na głowie i bosy, wyszła z Żywca 5 czerwca w zamiarze dostania się na plac boju do wujka nad Nidą. Ktoby cokolwiek wiedział o zaginionej, raczy łaskawieawiadomić pod adresem: Marya Skibska, Kraków, Garbarska 16. 5476 3 3

Legionista Kazimierz Lichera, szeregowiec z I pułku, 3 batalionu, znajduje się w niewoli rosyjskiej. 5489

Katarzyna Pieliowska, Stanisławów, ul. Kazimierzowska 1. 43, poszukuje swego męża, Feliksa Pieliowskiego, kaprala, który w zeszłym roku przebywał w St. Merain (Train-Zeugs-Depot Nr 1). 5454

Nasz syn Karol Haase był w r. 1914 w elektrowni w Czortkowie, od 17 sierpnia 1914 nie mamy od niego żadnej wiadomości. Ktoby miał o nim jakikolwiek wieści, prosimy bardzo o powiadomienie nas pod adresem: Karol Haase, Zawóz, poczta Solina. 5512

Gymnazjum realne prof. Stanisława Jawarskiego mające prawa szkół publicznych, przyjmuje wpisy na r. 1915/16. Nauka rozpoczęła się 10 września. Rynek 17. 5443 2 4

3 pokoje przedp., kuchnia, łazienka, gaz, oświetl., słoneczna, na wys. parterze i I piętrze przy ul. Kołtataja 12 od października do wynajęcia. 5281 7 8

Dom w Placemnie Nr 60, do sprzedania z wolnej ręki. Cena 17.000 koron. Wiadomość: Michał Sasański, Dębinki, Zamkowa Nr 17. 5235 3 4

Poszukuję maszynisty do motoru Diesla do młyn. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać: Aleksandra Uznańska, Czudec. 5311 6 6

Drewno Helony Sikorskiej przeniesiona z ul. Szpitalnej, obecnie przy ul. Szeuwskiej 22 (obok plantacji) poleca obok zgraniczonych środków kosmetycznych i higienicznych swoje wyroby własne. Jako środek przeciw łupieży i uporczywym wypadaniom włosów zaleca Wodę chinową, flakon 1/0. — Mleko białe wybiela cerę, ususza pęgi i zaczerwienienia skóry, flakon K 1-20. — Strąbki migdałowe do mycia rąk i twarzy — konserwują i wygładzają skórę, pudełko K 1-20. Puder fioletowy, sporządzony ze składników absolutnie skórze nieszkodliwych, w użyciu przyjemny, przylega do skóry i wydziela czerń, pudełko K 1-1. — Zamówienia z prowincji załatwiamy odwrotnie. Usługa skrzętna, wyłącznie kobiece. 5444 3 5

Kupcy galicyjscy bardzo tanie źródło nabycia dopasowanych bluzek, z czystej wełny, bogato jedwabnie haftowanych, z koronkami, tuzin 29 K.

S. DONREICH Wiedeń, I., Marc Aurelstrasse 10. Bielizna hurtownie. 5432 3 3

Młoda

energiczna panna z kilkulatnią praktyką w sklepie korozyjnym, poszukuje miejsca w Krakowie lub w powiaty za skromnym wynagrodzeniem. Kraków, Kopernika 1. 32, Stefania 5. 5541 1 3

Kasyerka z dobrimi poleceniami i praktyką (gimnazjalista) potrzebną w księgarni Polskiej w Krakowie, Stawowska 3. Zgłoszenia między 8-4 i 8-9 wieczorem. * 5542 1 3

Do sprzedania dwa wózki dziecięce. Ul. Stowiańska 2, parter, na prawo. 5544

Buchalter był kierownik biura spedycyjnego przy granicy, obeznany z działem zbrojowym, poszukuje posady. Może złożyć kanony. Zgłoszenia przyjmują: E. Rothenberg, Kraków, bank „Merkur”. 5545 1 3

Leczenie gryfortepianowej, jezyka niemieckiego i francuskiego po bardzo przystępnej cenie. Starowińska 12, I piętro, Nr drzwi 5. 5549 1 3

Dzierżawy apteki lub zarządca poszukuje dla magistrata katolika, Dr Adam Pawełka, Wiedeń, VIII, Laudongasse 1. 28, Mezzaan 11. 5552.1 4

Zdolny pomocnik handlowy poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia listownie pod „Posada” przyjmuje Administr. „N. Reformy”. 5553 1 2

Trafika przy ul. św. Jana poszukuje zastępcy. Wiadomość ul. Kremerowska 2, II p., drzwi na lewo. 5555

Zdolny ekspedient zostanie przyjęty na stałą posadę z dobrą placą. Zgłoszenia wraz z ofertami osobistymi w składzie L. Nolek i Corat, Kraków, Rynek gł. 10. 5554 1 3

Kucharka z dobrimi poleceniami, umiejąca gotować, prać, prasować, potrzebna zaraz na wieś koło Krakowa. Zgłoszenia listowe: Siersza-Wodna, Elektrownia. 5546 1 2

Panna stenografująca biegle po polsku i po niemiecku, znajdzie zaraz dobrą placę. Oferty pisemne pod B. E. przyjmują: J. Hopena i A. Salomonowa, Kraków, ulica Szeuwska 9. 5548

Potrzebna inteligentna bona Nianka lub Francuzka, ze znajomością szycia, do dwójga starszych dzieci. Wiadomość: ul. Straszewskiego 26, II p., Kraków. 5557 1 3

Do wynajęcia zaraz ul. Grodzka 43 1) Słonecznik z portalem około 100 m. powierzchni, obok kilku ubikacji, kuchnia, restaur., piwnica, gaz i elektryka z lamp, wodociąg w lokalu. 2) 7 pokoi, 2 przedp., kuch., łazienka, elektryka, gaz, II p., (dotąd lokal zajmowany przez dentystę).

Ul. Karmelicka 1. 6, vis à vis pleat. 1) Sklepek z portalem, oraz 6 ubikacji za sklepem. 2) 5 w. 7 pokoi, przedp., kuch., nysa, łazienka, elektryka z lampami (mieszkanie z komfortem, odpowiednio dla adwokata lub lekarza). Wiadomość u właściciela, ulica Karmelicka 6, I p. 5506 1 3

Apteka F. Wojciechowskiego w Jarostawiu poszukuje magistra farm. lub praktykant. Pierwszeństwo mają panie z rozpoznaną praktyką. 5404 3 3

oleje maszynowe oleje cylindrowe oleje wazelinowe oleje kompresorowe Tinszcz Tofofa Olej gazowy do popędu motorów Płachty nieprzemakalne Papy dachowe zwykłe i specjalne nie terowe Gwoździe zwykłe i papowe Plecionkę „Bacula” Cement portlandzki Gips szlufatorski Wapno hydrauliczne oraz wszelkie materiały budowlane dostarcza Generalna reprezentacja przemysłu techn.-budowlanego

JAN GODZICKI w Krakowie przy ul. Dietlowskiej 30. 5400 5 5

Ostrzegam

że za żonę Janinę żadnych długów płacić nie będę. Zygmunt Wodecki, urz. kol. 5438 3 3

Buchalter-bilansista z długoletnią praktyką i pierwszorzędni kwalifikacjami, przyjęto zajęcie w godzinach wieczornych. Zgłoszenia list. pod St. Z. 4. przyjmują Adm. „N. Reformy”. 5324 5 5

Technik absolwent Wyższej Szkoły przemysłowej krakowskiej, wydziału budowy maszyn, z 3 letnią praktyką za wodową, wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia pod 5339 przyjmuje Administr. „N. Reformy”. 5338 6 6

Dom z ogrodem w blizkości Krakowa, poszukiwany. Wiadomość w kancelarii adwokata Zapaty, Gołębia 14. 5376 2 3

Kobieta inteligentna w średnim wieku, przyjmie zarząd domu, gospodarstwo, opiekę nad dziećmi lub do towarzystwa starszej osoby; widać językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod 5494 przyjmuje Administr. „N. Reformy”. 5494 2 2

Francuzka z doskonałym językiem angielskim, poszukuje posady przez Biuro Matyldy Sremer, Kraków, Kochanowskiego 12. 5516 2 2

Platniczy wolny od wojska, lat 34, mówiący płynnie po niemiecku, z kauceją i dobrimi świadectwami, obecnie w pierwszorzędnym interesie, poszukuje zaraz lub od 1-go września posady. Wiadomość: S. Wetzstein, Morawska Ostrawa, Grosse-gasse 19, u Rosa Boran. 5532 2 3

Dom w Wielkim Krakowie, przy ul. Wileńskiej, dziel. Warszawskiej, składający się z 6 ubikacji, z dużym ogrodem owocowym do wynajęcia od 1 września. Wiadomość: Warszawskie, ul. Prandoty, u p. L. Tłach, od 8-4. 5425 3 3

Dla domokraców!! i bandlarzy, ręcznie haftowane pamiętki wojny w języku polskim z 2 obrazami cesarza, 42 szerekie 51 wysokie z ramami — po K 130. Bardzo wielki zarobek.

Wiedeń, I, Marc Aurelstrasse 10. Wyrób haftów. 5431 3 3

I-sza Rządowicie uprawniona Szkoła buchalteryi „Hermes” w Krakowie, Floryańska 35, II p. przyjmuje wpisy na kursa buchalteryi, stenografii i t. d. codziennie od 10-12 i 3-5. Dla Pań osobne godziny. Osoby z prowincyi wyuczają listownie własną metodą. Ceny niskie. 5412 4 4

Fabryka „Solo” wstążek reklamowych do wiązania pakunków w Krakowie, Karmelicka 46 zawiadamia P. T. Kupców, że mimo obecnych trudnych warunków, jest czynną i poleca swoje wyroby. 5272 4 5

Szyb do okien wyrobu niemieckiego dostarcza natychmiast Jan Grützke, Berlin, Ritterstr. 26. 5558

STERNA Zakład naukowy i wychowawczy dla dziewcząt Wiedeń, I, Werderthorgasse 12. Pierwszorzędny pensjonat dla dziewcząt. Szkoła uzupełniająca-Szkoła ludowa. Lyceum publiczne. Świadectwa są ważne na równi z państwowymi. Osobliwe kształcenie w muzyce i w obcych językach. Przygotowanie do egzaminu państwowego z muzyki. Pierwszorzędne polecenia. Rok założenia 1866. Prospekt. 4992 2 3. Telefon międzymiastowy 23827.

Robot stolarsko-budowlanych i robót stolarsko-meblowych dostarcza szybko, dobrych i po cenie przystępnej Robert Keller, Bielsko. 5503 1 3

Do wynajęcia przy Szewskiej-Jagiellońskiej 1. 5, I p.: 7 pokoi, kuchnia, wszelki komfort (obecnie kancel. notaryalna. Wiadomość tamże. 5396 2 2

Cztery fotele klubowe dwa lustra weneckie, sypialnia biała, box skunksy, srebro na 21 osób, zegarek damski i nitka perły przybyły do sprzedaży. Hala Aukcyjna, Pałac Spiski. 5504 3 3

Węgla górnośląskich i koksu pinwrszorzędnej jakości do celów domowych i fabrycznych dostarcza do każdej stacyi kolejowej w krótkim czasie po cenach umiarkowanych firma polska Jan Ferdyn, Wiedeń 13/2, Einwanggasse 4a. 5218 5 6

Obwieszczenie.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 r. L. 1100/mob. Magistrat ogłasza taryfę maksymalną t. j. ceny najwyższe, po których następujące artykuły, niezbędne do codziennego utrzymania, sprzedawane wolno. — Taryfa ta, nie wykluczająca sprzedaży po Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania. K h) Mięso trzeciej jakości: a) krzyżówka, zrazówka, rozbeł, rozbrat., legawka, lejsztuk i plecówka, 1 kg. 3.40 b) szponder, górna sztuka i mostek, 1 kg. 2.52 Mięso wieprzowe: a) polędwica, kotlety i szynka, za 1 kg. 3.88 b) łopata i boczek, za 1 kg. 3.36 Szynka wędzona surowa w całości, za 1 kg. 4.32 Szyka gotowana krajana w części, za 1 kg. 6.92 Kielbasa surowa siekana, za 1 kg. 2.80 Kielbasa krajana wędzona, za 1 kg. 4.52 Kielbasa siekana wędzona, za 1 kg. 4. Wędzonka surowa, za 1 kg. 4. Sardelki, sztuka, za 1 kg. 4.20 Kielbaski wiedeńskie sztuka 4.20 Słonina, za 1 kg. 4.20 Smalec, za 1 kg. 4.54 Cukier: w głowach za 100 kg. 83. — kostkowy w paczkach, za 100 kg. 87. — w głowie, za 1 kg. 88. — rąbany z głowy, za 1 kg. 90. — w kostce, za 1 kg. 92. Nafta: za litr. 62. Sól kamienna, za 1 kg. 92. Sól warzonkowa, za 1 kg. 92. Węgiel kamienny w składkach, za 1 cetnar cłowy Węgiel kamienny dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu, za 1 cetnar cłowy 1.40 Drzewo młdkie za krządek (kółko) 80. Zapalki szwedzkie za 1 pudełko 65. — „ „ za 19 pudełek 21. — „ „ za 100 pudełek 220. Uwaga: Ceny wyżej wymienione za 100 kg. odnoszą się do sprzedaży przez agentów, względnie większych kupców. *) Odnosnie do maki, ceny podane wyżej za 100 kg. obowiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze, w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 kg. ważące. **) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedawać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kg. Dokładka przy sprzedaży mięsa może wynosić: a) przy mięsie z części tylnych najwyższ 20%, b) przy górnym szponie, szponderze rozbratowanym i polędwicy najwyższ 10%. — Do mięsa z innych części przednich dokładki dodawać nie wolno. — Na dokładki użyte było mogą części do użycia zdane, pochodzące z tego zwierzęcia rzeźnego, z którego pochodzi mięso sprzedawane, a mianowicie: kości rurowe, watroba, norki, śledziona; na dokładkę natomiast nie wolno używać kości płaskich jak n. p. żeber. — Części z innych zwierząt nie mogą być dodawane jako dokładki, wyjąwszy na żądanie kupującego. ***) Każdy kupiec jest obowiązany sprzedawać żądaną ilość zapalek. Przekraczający tę taryfę, lub też wzbraniający się sprzedawać żądaną towar, podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracą także prawo uprawnień przemysłowych; nadto towar ulegnie konfiskacji. Publiczność winna zatem we własnym interesie wykazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III b. Magistratu (gnach Magistratu), oficya od głównego wejścia na prawo, III piętro) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają, lub też wzbraniają się sprzedawać żądaną towar. Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane, egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży, w terminie dni 3. Wzppominane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III b. Magistratu, względnie Filia w Podgórzu, w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa. Równocześnie traci moc obowiązująca taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z dnia 2 lipca 1915 r. L. 54929 III a. 1915. Magistrat stol. król. miasta Krakowa dnia 2 sierpnia 1915 r.

Panna inteligentna poszukuje miejsca na wyjazd, do starszych dzieci lub jako lepsza pokojowa, na razie za skromne wynagrodzenie, ale reflektuje tylko na lepszy dom. Pisemne zgłoszenia pod K. T., Podgórze, Kilińskiego 6. 5462 3 5

Kucharz z bardzo dobrimi świadectwami, kawaler, poszukuje posady. Mazurkiewicz, poste rest. Sucha. 5502 3 3

Buchalter-bilansista korespondent polsko-niemiecki, z długą praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „gg. 24” przyjmuje Administracja „N. Reformy”. 5515 2 3

Przewybny miód doserowy i kuracyjny, z kwieciami akacji (osobliwie węgierską), za stępującą masło i mleko, wysyłam w 5 kg. blaszankach za pobraniem po 10 K. Dr L. Bajor, hodowca pszczoł, Galgaház (Węgry). 4792 18 30

Kupuję i sprzedaję: ubrania, palta i futra męskie i damskie. — S. Katscher, Bracka 5. 5104 0 10

Pokoje kawalerskie Radziwiłłowska 15 zaraz do wynajęcia. 5180 10 10

Gorzelnik kawaler, wolny od wojska, umiejący prowadzić samodzielnie ruch w gorzelni 2 hekt., potrzebny zaraz do Zarządu dóbr Nowawieś, poczta i stacya kol. Kety. 5475 2 10

Wydział krajowy galicyjski poszukuje rutynowanego szofera do automobilu. Kandydaci muszą być wolni od służby wojskowej i winni odpisy świadectw nadesłać, oraz podać warunki pisemnie do Wydziału krajowego w Białej. 5497 2 3

!!! Polacy !!! Pierwszorzędny polski lekarz dentyści Dr E. ordynuje leczenia i wykonuje roboty techniczne za skromną honoraryum. Wiedeń, I, Spiegelgasse (tuż obok Graben) Nr 13, III/9. Telefon 20/VIII. Ordynacja od godziny 2-6, w niedziele od 9-12 rano. 5008 5 19

Pralnia chemiczna i farbiarstwa R. Tschönerer Kraków, Szewska 1. 15 została otwartą. 5240 6 6

„Jahra“ Petrogen Shampooon najlepszy środek do mycia i pielęgnowania włosów. — Wyrób i główny skład: Apteka F. Gralewskiego w Krakowie. — Wszędzie do nabycia. 4481 21 50

Potrzeba zaraz panny do samodzielnego prowadzenia bufetu za kauceją. Blizszych informacji udziela restauracja kolejowa Podgórze-Płaszów. 5507

Kuszę maszynę i formy używane, ale w dobrym stanie, do wyrobu dachówek cementowych. Zgłoszenia z podaniem ceny pod: Biel Pulsyja, Obłada poczta Jazowska. 5510 2 2

Sklepik dobrze prosperujący, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Długa 47. 5547 2 2

Inteligentna panienka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej jako ekspedientka, bana lub do towarzystwa. Marya Vogel, poste-restante Kraków. * 5319 2 2

Młodszy pomocnik handlowy, obznajmiony z robotami piwnicznymi, znajdzie umieszczenie w domu handlowym pod firmą: J. Federowicz w Krakowie. 5523 2 3

Zdolna krawcowa z krojem francuskim, posiadająca praktykę pierwszorzędnych magazynów, przyjmie miejsce na wyjazd do Kryniczy. Zgłoszenia listownie pod I. K. przyjmuje Administracja „N. Reformy”. 5524 2 0

Poszukuje się właściciela weseł na sumę 2308 koron i 4 halercy, wystawionych w Mielcu. Wicenty Banasik, Królestwo Polskie, gubernia kielecka, powiat olkuski, miasto Skala. 5537 2 2

Agronom będący zarazem doktorem praw i handlowcem, energiczny, szuka posady w instytucyi, administracyi lub firmie rolniczej. Zgłoszenia: I. L., Zakopane, Ogrodowa 3. 5455 3 0

Sy ialnia jama dębowa i inne, bufet, fortepian, urządzenie kuchenne, kasa oświetlona, piec karmelicki i różne rzeczy do sprzedania, również kupuje Chrześcijański magazyn mobilny, ul. Kopernika 13, Marya Dobrowolska. 5309 4 4

Magistrafarmacyi poszukuje 5308 5 6

Apteka F. Gralewskiego w Krakowie.

40-42% sól potasowa. Wskazaniem jest, by już obecnie zamówić dla zasiewów jesiennych, a to ze względu na trudności przy dostawie węgla. Nie mniej wskazaniem jest, by się w ten ważny nawóz zabezpieczyć, gdyż zapasy nawozów fosforowych są bardzo szczupłe. Reprezentant Kalsyn-dokowo Wiedeń, I, Operaring 3. 4095 0 12

Urządzenie do szkółki froblowskiej (laweczki, stoły etc.) do sprzedania. Ul. Łobzowska 1. 29, III p., drzwi wprost schodów. 4518 24 0

Win reńskich i mozeljskich dostarcza rzetelnie po przystępnej cenie w beczkach i butelkach Wilhelm A. Clemens, hurtowny handel win, Frankfurt a. M. (Potrzebni zastępcy). 5419 3 3

Wiedeńska Delegacya Samarytanina polskiego w Wiedniu, I, Wallnerstrasse 1a, parter przyjmuje na cele humanitarne Samarytanina i Legionów polskich datki w gotówce i w naturze, bieleżną mięsą, ubiwo, tytoń i papierosy. Delegacya Samarytanina sprzedaje wydawnictwa pamiatkowe, jak oficjalne odznaki N. K. N. (Allegorya Polski), kalendarzyki i przeliczne serje widokówek Legionów z placu boju, miniatury, artystyczne plakietki (Orzeł zrywający kajdany), kasetki i alegoryczne szpilki do krawatek, opaski żalobne za poległych, oraz

Wojenne obrączki Legionów ze stali, ozdobione białym Zygmuntońskim Orłem i historyczną datą 16. VIII. 1914. 3319 31 0

Z dniem 1 maja b. r. otwartą została ekspozytura wydawnictw Wiedeńskiej Delegacyi Samarytanina w Krakowie, plac Szeuwskański.

Rządca druka L. K. Górski

Zginął pies foksterier w dniu 12 sierpnia białej, ogon krótki, obcięty nad oczami plamy czarno-białe. Uprasza się o łaskawe zawiadomienie lub odprowadzenie za siebie wynagrodzeniem. Łopata, Kraków, VIII (Vorauhinke), Przedwiozecz, ul. Składowa 1. 5411 4 4

PRZYBORY do rowerów poleca najtaniej. Wykonuje również wszelkie naprawy. K. Niemetz, mechanik, w Krakowie, ul. Karłowicka 15. 5417 3 10

Platniczego z kauceją poszukuje L. Lewicki, restauracya, Kraków, Rynek 15. 5472 3 4

4 lub 5 pokoi wszystkie frontowe, słoneczne, z przedpokojem, kuchnią, łazienką, balkonem, elektryką, łaźnią do wynejęcia od 1 października, ul. Siemiradzkiego 15. 5468 2 3

5 oraz 6 pokoi przedpokój, kuchnia i łazienka, na I p. nadające się na pensjonat, szkołę lub biura, zaraz do wynajęcia. Ul. Piotra Michałowskiego 14. 5487 2 2

Osoba inteligentna, z lepszym domem, w średnim wieku, gospodarna, obeznana z gospodarstwem wiejskim i miejskim, przyjmie zarząd pensjonatu lub w prywatnym, wyższym domu, tak w mieście jak na wsi, zajmie się wychowaniem dzieci, którym może edzielać porządkową gry na fortepianie, opiekę nad starszą osobą, również i inne odpowiedzialne zajęcia, jak dozór w sklepie i t. p., przyjmie natychmiast. Warunki listownie. Zgłoszenia przyjmują p. Jadwiga Halinowicz, Dąbrowa via Tarnów. 5489 3 4

„Polskie Naslo” utworz potoczny J. J. Rychtera, na poczytkach (z portretem autora) — do nabycia w księgarniach. — Treść utworu: Tak sarmata dawni, — Oflara łażwa. — Nowe Poczucie. — Na wspólnej drodze. — W wolności dniu. 5503

Starszy, egzaminowany maszynista z dobrimi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Zgłoszenia list. pod Antoni Steinbach przyjmują Adm. „N. Reformy”. 4974 8 C

5 h Przewybny 5 h Kostki rosłowe. Wopakowanie czerwono-białe wysyła opłatnie za załozkę 500 kostek za 15 K. 1000 kostek za 28 K. Fabryka kostek rosłowych, Praga, II, ul. Podskal 1920. 5448 5 0

Zdolny pomocnik z działu kolonialnego, z dobrimi świadectwami, znajdzie zaraz umieszczenie w handlu Teofila Hinta w Wadowicach. 5410 3 3

Przyjmę na mieszkanie z wiktym w N. Sawa pasieki lub osoby dorosłe. Mieszkanie w wianych krow. Widera po dzierżawcy we Wschodniej Galicyi. Adres do 1 września: Honorata Piłicka, Łasosina Górna, dwór, p. Lismantwa. 5468 4 5

Ślusarz-mechanik z długoletnią praktyką, obznajmiony ze wszystkimi rodzajami robót w zakresie slusarstwa wiodących, oraz z montowaniem maszyn poszukuje pracy. — Zgłoszenia: Ap. Karczewski, Kraków, ul. Konarskiego 10. 4718 13 0

Absolwent szkoły handlowej i kilkulatni uzędnik kasowy, wolny od wojska, poszukuje zajęcia kasowego lub innego. Zgłoszenia przyjmuje M. Łowy, Wisotschan, poczta Heratitz obok Saaz (Czechy). 4967 14 0